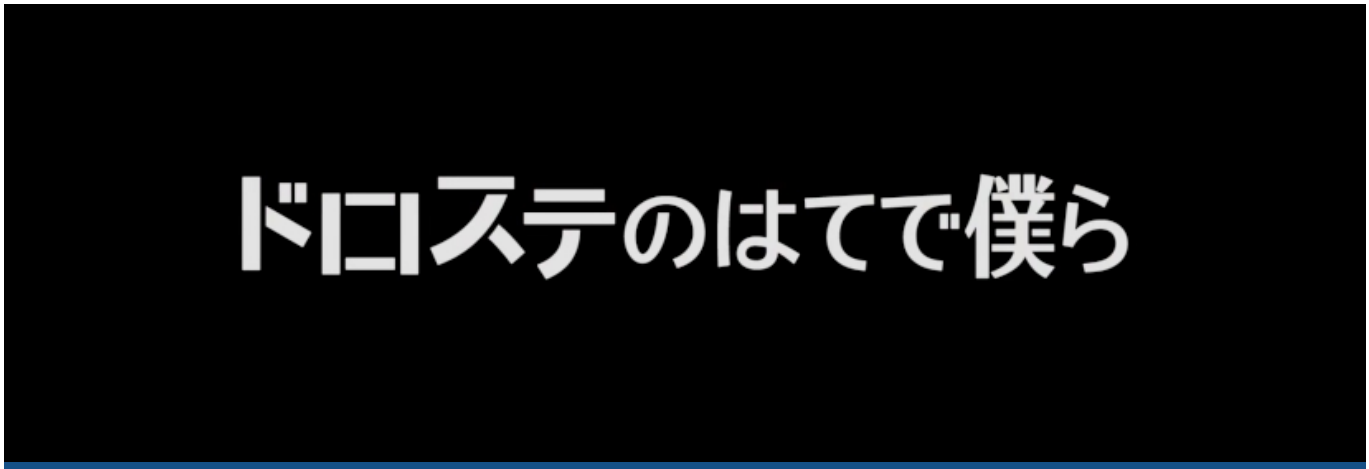
Beyond the Infinite Two Minutes

2026-07-31



Czyli: Telewizja Czasowa.

Nie wiem, jak wygląda praca w kawiarni, nigdy w niej nie pracowałem. Jako że jest to praca z innymi ludźmi, czasami może być ciężko, ludzie różni są. Przypuszczam, że większość zamówień jest bezproblemowa, część miła, a te pozostałe to bardzo mały odsetek. Praca tam jednak może zaskoczyć. Właściciel pewnej małej, japońskiej kawiarni w Kypto, „Cafe pHALAM", Kato (Tosa Kazunari) odkrywa coś, czego nikt by się nie spodziewał. Nie tyle w kawiarni, nie tyle o klientach, to coś w jego komputerze. I nie chodzi o jakiś dziwny, zainstalowany program, czy zapisane na dysku dane. To coś dużo bardziej zaskakującego...

Kato mieszka tuż nad swoją kawiarnią, do domu ma przynajmniej niedaleko, korki mu niestraszne. :-) Któregoś dnia po zakończeniu pracy, wraca do domu. Chce zaznać relaksu, umilając sobie czas, grając na gitarze. Niestety kostka, której używa, gdzieś mu zaginęła. Jej poszukiwania są bezowocne. Jakby Akuma ogonem ją nakrył. Podczas poszukiwania słyszy głos każący odwrócić mu się w stronę monitora. Widzi w nim... siebie. Jednak nie jest to błąd kamery, nie pokazuje tego, co aktualnie on robi. Tak jakby był to zapis jakiegoś filmu. Postać na filmie (czyli on sam) pokazuje mu... poszukiwaną kostkę. Mówi, że chyba jest w... przyszłości. Dokładnie dwie minuty. Obaj (czy można to tak opisać) nie wiedzą, co się dzieje. Ten z filmu pokazuje, gdzie jest kostka. Nie znalazł jej sam, dowiedział się o tym, gdzie jest z przyszłości. Czyli z obrazu, który widział na komputerze. Wspomina, że komputer i telewizor sklepu są połączone dwuminutowym opóźnieniem. Rzeczywiście tło, na którym przemawia postać z komputera, jest inne niż pokój, w którym Kato to ogląda. Kato z komputera sugeruje, że ma zejść do sklepu i wyjaśnić to samemu sobie. Musi sobie ufać, bo polecenie wykonuje bez dyskusji. :-)

Po zejściu na dół rzeczywiście widzi w telewizorze siebie, sprzed dwóch minut. Powtarza wszystko, co usłyszał dwie minuty temu. Dziwną rozmową jest zaskoczona pracownica kawiarni, Aya (Fujitani Riko).

Ciężko to wyjaśnić… Właściciel uznaje więc, że to wszystko to sen i wraca do domu. Czas wstawać. :-)

Niestety Kato z monitora wyprowadza go z błędu. To nie sen, to jakoś jest rzeczywiste. Na dodatek informuje, że Komiya (Ishida Gôta) odwiedza kawiarnię i wraz z Ayą również przyglądają się Kato z przeszłości. Są jednak mocno zaskoczeni, że postać, którą obserwują, odpowiada na ich pytania. Jako że dwie minuty właśnie mijają, Kato idzie zmienić Kato. :-) Kato w kawiarni stara się wyjaśnić, ale idzie mu to niezgrabnie. Nic dziwnego, jak sam niewiele wie.

Komiya zaprasza dwie kolejne osoby Tanabę (Suwa Masashi) i Ozawę (Sakai Yoshifumi), w końcu Telewizja Czasowa jest czymś niespotykanym. Razem będą się zastanawiać, co się tu dzieje i próbować wykorzystać tą niecodzienną sytuację. Prawdziwe problemy jednak dopiero nadciągają…

Ciężko jest opisać fabułę „**Beyond the Infinite Two Minutes**", Kato latający wte i wewte, z kawiarni do domu – trudno jest napisać to tak, aby wiadomo było, o którego z ich chodzi. Ogladając jest już łatwiej. Sam pomysł jest jednak intrygujący niby to pętla czasowa, ale inaczej wykonana.

Film nie miał dużego budżetu, aktorów nie ma dużo, reżyser sam nagrywał, montował. Sporo pracy i to niełatwej. Najpierw nagraj materiał, który musiał być odtworzony na planie na telewizorze i komputerze, później filmuj i pilnuj, aby aktorzy idealnie to zagrali. Nie łatwa rzecz. Zdjęcia były nagrywane małą kamerą, aby można było się przeciskać między aktorami, daje to ciekawe ujęcia, jakby widz był razem z uczestnikami wydarzeń.

Dużym plusem jak takie zaplanowanie ujęć, że film wygląda, jakby nie było w nim cięć, są bardzo dobrze zamaskowane. Kiedy Kato zmienia miejsce, kamera podąża wraz z nim, po schodach, przez podwórze. Wygląda to świetnie. Od aktorów wymagało to jednak dużych umiejętności i dyscypliny. Musieli grać tą samą scenę wiele razy w identyczny sposób. Dali jednak radę i znakomicie się to im udało.

Filmowi bardzo dużo daje autentyczne wnętrze kawiarni. Osiągnięto to w banalny sposób, zdjęcia były realizowane w… autentycznej kawiarni, lokal istnieje w Kyoto. W dzień pracowała ona normalnie, w nocy stawała się planem filmowym.

„**Beyond the Infinite Two Minutes**" to kolejny film, który udowadnia, że budżet jest ważny, ale nie najważniejszy. Dobry pomysł, zaangażowanie umożliwia zrobienie dobrego filmu. Tu na myśli przychodzi mi, między innymi, „**Godzilla Minus One**" – to też japoński film. Inne takie filmy to „**Pontypool**", czy „**El Mariachi**", choć jest ich więcej.

„**Beyond the Infinite Two Minutes**" nie jest filmem długi, ma tylko 70 minut, nie był łatwy w realizacji. Ogląda się go jednak doskonale, widać, że aktorzy się bawili przy jego produkcji. Jest pozytywnie zakręcony.

Tytuł: **Beyond the Infinite Two Minutes**
Tytuł oryginalny: **Dorosute no hate de bokura** (□□□□□□□□□□)
Reżyseria Junta Yamaguchi

Tosa Kazunari jako Kato
Fujitani Riko jako Aya
Ishida Gôta jako Komiya
Suwa Masashi jako Tanabe
Sakai Yoshifumi jako Ozawa

Asakura Aki jako Megumi
Nakagawa Haruki jako Narita
Nagano Munenori jako Kinjo
Sumita Takashi jako Furuya
Honda Chikara jako Ishizuka

Artur Wyszyński